

Hostel, Pozw

Mam już dość tych diet
Mam już dość tych diet
Mam już dość tych okrutnych diet
Czasem każdy dzień przynosi gł&#oacute;d
Dzięki tobie wszystko traci smak
Nawet nie znasz mnie a pożerać chcesz
Jak to jest?
Nie rozumiesz, że to sprawia b&#oacute;l
A to przecież tylko kilka kęs&#oacute;w
Nie obchodzi Cię to, że zjadasz mnie
Jak to jest?
Pozw&#oacute;l mi jeść to, co chcę...
Mam już dość, nie jedz mi nic
Pozw&#oacute;l jeść, pozw&#oacute;l mi tyć
Nie chcę już słuchać tych diet, jeść
Mam już dość, nie jedz mi nic
Pozw&#oacute;l jeść, pozw&#oacute;l mi tyć
Nadszedł czas, by coś już zjeść, jeść
Kupić łatwo, trudniej wszystko zjeść
Gorzkie chwile mają jednak smak
Dzięki tobie już wiem, nie pożre mnie, Twoje zło
Teraz kiedy siłę w sobie mam
Teraz kiedy żarcie tworzę ja
Już wyrzucam gniew i oddalam gł&#oacute;d...
Wierzę, że... Nadszedł czas, by coś już zje
Mam już dość, nie jedz mi nic
Pozw&#oacute;l jeść, pozw&#oacute;l mi tyć
Nie chcę już słuchać tych diet, jeść
Mam już dość, nie jedz mi nic
Pozw&#oacute;l jeść, pozw&#oacute;l mi tyć
Nadszedł czas, by coś już zjeść, jeść
Czasem każdy dzień przynosi gł&#oacute;d
Nie obchodzi Cię to, że zjadasz mnie...
Pozw&#oacute;l mi jeść to, co chcę...
Mam już dość, nie jedz mi nic
Pozw&#oacute;l jeść, pozw&#oacute;l mi tyć
Nadszedł czas, by coś już zjeść, jeść
Mam już dość tych diet
Mam już dość tych okrutnych diet...